

# DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 9 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

12  
ProgramTEATR POLSKI NOWOCZESNY SALA „LUTNI“  
S-to Jeraka 6.

Dziś, we środę, 27-go sierpnia 1919 r.

2 przedstawienia o godz. 7 i 9 wiecz.

1. „Dziewczyna z sercem” operetka w 1 akcie  
LINCKE.2. Dział koncertowy. Uczestniczy cały personel artystyczny.  
Początek o godz. 7 i 9 wiecz.

Kasa czynna jest codziennie od 11—1 i od 4 do końca przedstawienia.

We czwartek 28-go sierpnia całkowita zmiana programu.

## Kupujmy Polską Pożyczkę Państwową.

### KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO

z dn. 24 sierpnia.

#### FRONT LITEWSKO-BIAŁORUSKI.

Po pięciodniowych zaciętych walkach w rejonie Dokszyc rozbiły nasze oddziały siły bolszewickie, stojące na linii Piłsa—Łuzki, zmuszając śmiałym okrężnym atakiem część tych sił do poddania się. Oddziały nasze zajęły Szarkowszczyznę—Łuzki i Piłsę, zdobywając 2 pociągi pancerne, 7 lokomotyw, 130 wagonów, 7 dział i 20 karabinów maszynowych i wielkie zapasy amunicji. Liczba wziętych jeńców wynosi około 40 oficerów i 900 żołnierzy. Na reszcie frontu bez zmian.

#### FRONT WOŁYŃSKI.

Oprócz akcji wywiadowczej żadnej działalności bojowej nie było.

#### FRONT GALICYJSKI.

Spokój.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego Haller, pułkownik.

## Nieco o stosunkach szkolnych w Wilnie.

Uważny czytelnik «Wileńskiego Kurjera», jedynej gazety, wychodzącej w języku rosyjskim w Wilnie, niewątpliwie zauważył w rubryce ogłoszeń, reklamy różnorodnych zakładów naukowych, które bądź już w Wilnie działają, bądź od początku najbliższego roku szkolnego mają być otwarte. Wszystkie te zakłady prowadzą, względnie prowadzić mają wykłady w jęz. rosyjskim, wiele z nich zostały się posładaniem t. zw. sprawie (ub. żadna z istniejących w Wilnie polskich szkół sprawie dotychczas nie posiada), a nawet niektóre (patrz reklamę szkoły Katskiego «W. K. № 69) wydają świadectwa dojrzałości na mocy ustaw i cirkularzy Ministerstwa Oświaty (jakiego?).

Szkół takich jest w Wilnie pokazana ilość. Pozwolimy sobie wymienić ważniejsze z nich.

A więc: 1) Gimnazjum Katskiego, b. pułkownika wojsk rosyjskich; 2) Gimnazjum Męskie Wellera; 3) Gimnazjum Żeńskie Wellera; 4) Gimnazjum Męskie t. zw. Białoruskie Kochanowicza; 5) Gimnazjum Żeńskie Białoruskie Gurewicza; 6) Kursa maturalne Irenflama; 7) Przy ul. Portowej ma być otwarte jakieś nowe Gimnazjum rosyjskie; 8) Gimnazjum Żeńskie Moszatosowej (podobno litewskie, ale z jęz. wykładowym rosyjskim); 9) Gimnazjum rosyjskie Tow. Nauca. Szkół Średnich przy ul. Stefańskiej.

Do tej liczby dziesięciu rosyjskich zakładów naukowych dodać należy cały szereg szkół żydowskich, gdzie językiem wykładowym jest również język rosyjski. Nie pomyliłmy się więc zupełnie, jeśli liczbę szkół rosyjskich średnich w Wilnie określimy na 15.

Szkół średnich polskich w Wilnie jest w obecnej chwili w Wilnie tylko 4-7y. Szkoły te zaspakają potrzeby całej ludności polskiej w Wilnie i obszernej prowincji.

Ze stosunków liczbowych wypływało więc, że w Wilnie i okolicy jest mniej więcej 4 razy tyle Rosjan i Żydów rosyjskich, co Polaków. Nie sądzę, aby wynik taki mogła uzasadnić jakakolwiek statystyka. Wszystkim dobrze wiadomo, że Rosjan prawie tu niema, a ludność żydowska w samym Wilnie sięga 45 proc., razem z prowincją spada do 17 proc.

A więc ilość szkół rosyjskich nie odpowiada potrzebom ludności, uważającej język rosyjski za język rodowity. A więc w szkołach rosyjskich musi być pokazana ilość młodzieży, dającej się schwytać na wędkę t. zw. sprawie, młodzieży nierosyjskiej, nieżydowskiej która w tych społeczno-prawnych gimnazjach rusyfikuje się. Szkoła rosyjska wyszaradawiała naszą młodzież przez lat kilkadziesiąt.

Zdawało się, że z chwilą upadku imperjalistycznych rządów carskich czasy te nazawsze minęły. Pod osłoną armii polskiej, brojącej nas od zalewu dzicy rosyjskiej, pod osłoną wolnościowych ustaw polskich, rusyfikacja w dalszym ciągu się odbywa. Pan Katski b. pułkownik rosyjski ma czelność zamieszczać reklamę swego epizodycznego gimnazjum i ma czelność zapowiadać wydawanie świadectw dojrzałości na mocy ustaw i cirkularzy Min. Nar. Proświeśczenia z Petersburga. A władze milczą, a nawet podobno (tak przynajmniej twierdzą niektórzy kierownicy szkół rosyjskich) wydają tym szkołom komcesje.

Dokądże takie stosunki trwać będą?

Niedość na tem. Nasze władze przez swą bierność popierają nawet materialnie te szkoły.

Oto gdy z czterech gimnazjów polskich w Wilnie tylko jedno otrzymało lokal rządowy, z lokalów takich korzysta i gimnazjum rosyjskie t. zw. Białoruskie (w gmachach po-Bazylijskich) i rosyjskie gimnazjum Maszatosowej. To ostatnie gimnazjum chce nadość za gimnazjum litewskie. O- tóż przy sposobności zasadać, że oprócz szkoły Maszatosowej z lokalu rządowego korzysta i litewska szkoła Birzyzki, a ponadto Litwini dla celów szkolnych zajmują obszerne gmachy przy Ostrej Bramie i nadto budynki «Dzieciątka Jezusa». Gdzie słuszność, gdzie sprawiedliwość?

Wyczerpane do ostatniego grosza społeczeństwo polskie musi nadludzkie wysiłki, aby utrzymać szkoły i dlatego musi jeszcze opłacać lokale dla tych szkół, a szkoły rusyfikatorskie mają bezpłatne rządowe lokale.

Quousque tandem...?

## Powstanie na Górnym Śląsku.

### Sejm—o sprawie Śląska.

Konwent seniorów odbył w dniu 23 b. m. posiedzenie pod przewodnictwem marszałka Trampczyńskiego.

W obradach brał udział posełowie: Daszyński, Poniatowski, Stolarski, Jabłoński, Załuski, Łaszewski, Staniszkis, Diamand, Perl, Sowiński, ks. Kaczyński, Chaniewski, Bagiński, Kowalczyk, Wasilewski, ks. Pośpiech i inni, oraz dyrektor Bernard Klamaud.

Z ramienia rządu wzięli udział w posiedzeniu: prezydent ministrów Paderewski, wiceminister spraw zagranicznych Skrzyński, podsekretarz stanu dr. Wróblewski i minister Seyda.

Przedmiotem obrad była sprawa Górnego Śląska.

Konwent seniorów jednomyślnie wyraził aprobatę dotychczasowej polityki rządu, opierającej się na wiernej dochowaniu ratyfikowanego traktatu pokojowego i domagał się, aby rząd właśnie ze względu na przepisy traktatu, według którego Górny Śląk przypadać prawdopodobnie Polsce — z całą energią zajął w drodze dyplomatycznej za pośrednictwem państw sprzymierzonych od rządu niemieckiego natychmiastowego zaprzestania dotychczasowego systemu nieludzkiego ucisku polskiej ludności, a mianowicie odwołania tych osób, tych urzędników i tych oddziałów wojska, które się dopuściły zbrodni przeciw polskiej ludności.

### Powstanie trwa.

SOSNOWIEC 25.8. (tel. wł.) Nadchodzi tu wiadomości, że powstanie na Górnym Śląsku trwa z niesłabnącą siłą. W szeregach powstańczych walczą kobiety i dzieci.

Ruch powstańczy rozszerza się coraz bardziej i obejmuje te miejscowości, które dotychczas w tej akcji udziału nie brały.

Powstańcy są rozsypani w partyzantkę po całym kraju, napadają na pociągi z wojskiem, czynią możliwe utrudnienia w ruchu komunikacyjnym,

wysadzając mosty i psując tor kolejowy. Siły niemieckie, wysłane na Śląsk do walki z powstańcami, okazały się niewystarczające. Rząd niemiecki rozkazał wymarsz nowych oddziałów.

### Wrzenie na Spżu i Orawie.

KRAKÓW, 24 bm. (KP). Z Nowego Targu donoszą:

Osoby przybyłe ze Spżu i Orawy opowiadają, że powstanie na Górnym Śląsku wywołało ogromne wrzenie wśród ludności tamtejszej polskiej. Wrzenie to jest tak wielkie, że w czasie niedalekim można się liczyć z bardzo poważną zmianą sytuacji na Spżu i Orawie.

Przybyli również z tamtej strony gór opowiadają o wzmożonym ruchu wśród tamtejszych garnizonów czeskich. Czesi stosują znów represje wobec ludności, podejrzanej o sympatie polskie.

W kilku miejscowościach Czesi aresztowali kilkadziesiąt osób, podejrzanych o patriotyzm polski. Gnębiona ludność zwraca się do czynników międzynarodowych o ratunek. W Żywieckiem i Nowatorskiem ludność sympatyzuje gorąco z ruchem narodowym na Spżu i Orawie i na każdym kroku zaznacza gotowość wspomaganie swych współbraci z za gór.

### Nie są nie zmienia w postępowaniu Niemiec.—Powstanie się szerzy.

SOSNOWIEC 24.8 (PAT.) Rząd niemiecki wstrzymał egzekucje na Górnym Śląsku, ale wysłania urzędowo, że egzekucje na zasadzie wyroków sądów doraźnych odbywać się będą w dalszym ciągu, wszystko pozostałe po dawnemu z tą różnicą, że powstańcy zostaną rozstrzelani o 24 godzin później.

Mordy nie ustają ani na chwilę. Uchodźcy z Górnego Śląska opowiadają w dalszym ciągu o mordowaniu i strasznych katowaniu ludzi na Górnym Śląsku. W Szopienicach aresztowano całą organizację P. P. S., oraz te dzieci ze szkoły, które okazały chęć uczenia się języka polskiego. Wszystkich wywieziono wgląd Niemiec. W Rozdzeniu aresztowano nauczycielkę p. Kościńską. Kiedy ją prowadzono do aresztu, kazali jej Niemcy krzyknąć: «Ja jestem polski pies». P. Kościńska, nieswając na nic, zaczęła śpiewać «Jeszcze Polska nie zginęła». Wówczas Prusacy bili ją brutalnie w ocsach ludności.

Co do powstania, to w dalszym ciągu dochodzą ogłosy strzałów z Górnego Śląska. Powstanie się szerzy.

## Sprawy polskie.

### Petlura i rząd polski.

Pismo «Ukraina» pisze, iż rząd Petlury zawiadomił oficjalnie o poprawie stosunków z Polską. Jest nadzieją, iż w najbliższym czasie stosunki z Polską wejdą na drogę stałego dyplomatycznego porozumienia.

### Rozbicie się samolotu.

W ubiegłą sobotę dokonywał wlotów próbnych w Warszawie na polu Mokotowskim, porucznik inż. K. Sło-

wik na zbudowanym przez się samolocie typu «Roland». Obecny był Naczelnik państwa Piłsudski i inni goście.

Znalazł się na wysokości 800 metrów, pilot wykonywał różne akrobacje.

Po kilku akrobacjach dostrzeżono z ziemi, że skrzydła samolotu złożyły się w powietrzu i wnet jedno z nich całkiem odspadło.

Lotnicy razem z kadłubem samolotu, z okropną szybkością spadli na ziemię i zabili się na miejscu.

Tym nieszczęśliwym pilotem był porucznik Jasionowski, obserwatorem — sam inż. Słowik.

### Emigracja do Ameryki możliwa dopiero w r. 1920.

Wedle wyjaśnień senatora amerykańskiego p. Morgenthaua, emigracja do Ameryki będzie się mogła rozpocząć dopiero w styczniu r. 1920.

### Sledztwo w sprawie wykrzesów antysemitów francuskich żołnierzy.

Z Warszawy donoszą: Z powodu skarg sjonistów, że francuscy żołnierze obcinali brody żydom, ambasador francuski w Warszawie przeprowadzał kilkakrotne śledztwa. Mimo, że świadkowie stwierdzili fakt napadów, nie udało się wykryć tych żołnierzy, którzy w nich brali udział. Ambasador francuski oświadczył, że mogli to uczynić żołnierze francuscy chyba tylko w stanie nietrzeźwym.

### Zamordowani na Podolu.

Lista ofiar bolszewickiej rzezi wciąż wzrasta. Dochodzą wieści o straszonym losie jakiemu uległ właściciel wsi Harmaki, w pow. latyczowskim, p. Mieczysław Szeliga-Mierzejewski. Wraz z żoną i dwójkiem dzieci wrzucano go do studni, którą następnie zasypano nawozem.

P. Henryka Żurakowskiego zamordowano w Kamieńcu. Prowadzony na śmierć p. Żurkowski uciekł i byłby ocalałym, gdyby go żyd nie był wydal w ręce zbirów.

Nie uszedł również śmierci p. Feliks Kumanowski, jako zakładnik wzięty w Winiacy. W Winiacy stracono w ostatnich czasach ogółem około 60 Polaków.

Przytaczamy oczywiście tylko ostatnie wypadki, nie wzmiankując o dawniejszych mordach. Okrucieństw tych dopuszczają się zarówno bandy wojska, jak żydzi. W Kamieńcu np. młoda żydówka Tania, chwaliła się publicznie, że własnoręcznie zamordowała 143 oficerów. Chłopi natomiast naogół zachowują się z rezerwą nie wierząc w długotrwałość rządów bolszewickich.

### Niemcy aresztują Polaków w Prusach zachodnich.

NAUEN 23.8 PAT. (Radjotel. st. warsz.) Aptekarz Baranowski i dwaj kupcy zostali uwięzieni za przechowywanie broni palnej. Na tartaku w Hagen w okolicy Grudziądza odkryto duży skład broni i aresztowano trzech ludzi. Jeden z mandatariuszy polskich posłanych do Grudziądza, skąd miał przywieść części składowe artyleryjskie, został zaaresztowany, również jak i 20-tu innych Polaków.

### Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Dnia 20 b. m. 1919 r. odbyło się oficjalne przedstawienie urzędników Ministerstwa Przemysłu i Handlu nowemu Ministrowi p. Ignacemu Szczeniowskiemu.

P. Minister przemówił w te słowa: «Powodując się jedynie obowiązkiem względem Ojczyzny, przyjąłem kierownictwo Ministerstwa Przemysłu i Handlu. W obecnych warunkach jest to ciężar bardzo wielki. Teraz powinno być jedno wielkie stronięcie usilnej uczciwej pracy, do tego tylko stronięcia należy, bo trzeba stworzyć i silnie podnieść produktywność Kraju przed marszeniem o sprawiedliwym rozdziale: Ochraniając rozwój naszego przemysłu stosownymi cłami — dążyć powinniśmy w Kraju do wolnego handlu, kasując w miarę możliwości szkodliwie krępujące pozostałości wojenne, jak świadectwa, pozwolenia i inne

ograniczenia, które tylko dają powód do nadużyć i spekulacji.

Opinia publiczna nie usposobiona do urzędniczego zarzutu im biurokracjom, odkładanie spraw, uchylając się od odpowiedzialności — partyjność i inne wady, o których publicznie mówić nie będą. Krytyka posunięta nawet do lekkomyślnego oszczerstwa, jest niestety rozpowszechniona w naszym społeczeństwie; lecz niema dymu bez ognia.

Dlatego wzywam Panów, aby usilną pracą, prędkim załatwieniem spraw bez zbytecznego knaktatorstwa, poczuciem odpowiedzialności pomogli mi ochronić nasze Ministerstwo od najłżejszego zakopania.

Szcześliwy będę, jeżeli opierając się na pracę Panów, uda mi się dołożyć kilka cegiełek do gmachu Państwowości Polskiej odważnie, namiętnie i wspaniale wznoszonego przez Naczelnika Kraju, przy taktycznej i estetycznej pomocy Prezydenta Federacji.

Na słowa te odpowiedział p. Wice-Minister Dr. Strasburger w imieniu urzędników, że z działania Ministerstwa, istniejącego od 10 miesięcy nie mogły być jeszcze usunięte wszystkie usterki i tarcia, które się tłómaczą w ramach jego powstania i dotychczasowej pracy. Będzie jednak dążeniem urzędników M-stwa, by usterki te w jaknajkrótszym czasie pod kierownictwem p. Ministra usunąć.

Powyższy akt uroczysty nacechowany był nastrojem powagi świadomej ważności zadań, czekających w dzisiejszej chwili spełnienia.

### Utorozka między Litwinami i białorusinami.

Jak się dowiadujemy koło Druskienik chciał przejść na polską stronę linii demarkacyjnej konny oddział białoruski, wskutek czego między białorusinami, a placówką litewską, która oddział ten zatrzymała chciała wywiązać się strzelanina.

## Ze świata.

### Powstanie w państwie sultana.

Do «Temps» paryskiego depeszują z Kairu, że Mustafa Kemal pasza, powołany aiedawno przez rząd turecki do Konstantynopola, nie usłuchał wezwania i proklamował swą niezależność.

Obwieścił on teraz wszędzie, iż rząd konstantynopolitański zaprzedał ojczyznę państwu koalicyjnym i wezwał otwarcie wszystkich tych, którzy miłują ojczyznę i religję, aby przyłączyli się do niego.

Mustafa Kemal rozporządza dwiema dywizjami wojsk regularnych, a znaczna liczba ochotników ze wszystkich stron ściga pod jego sztandary. Ludność Siwasu i Oczaku została również wezwana przezeń pod broń.

Pułkownik Bekir Sami, komendant okręgu Panderma — Smyrna, również podniósł rewoltę przeciw rządowi konstantynopolitańskiemu. Rozporządza on 10-tysięczną armją. Połączył on się z Mustafą Kemalem paszą, który objął komendę naczelną nad wszystkimi oddziałami powstańców.

Rząd turecki wysłał do zrewoltowanych prowincji dwóch swoim ministrów w celu wdrożenia rokowań.

Całym ruchem powstańczym kieruje Mustafa Kemal bej, eks-inspektor trzeciego korpusu armji i Reuf bej, eks-minister spraw wewnętrznych, który podpisał traktat o zawieszeniu broni w Lemnos.

### Lenin i Trocki uciekają.

Paryżki «Petite République» dowiaduje się, że w Moskwie odkryto spryszczenie wojskowe i aresztowano 6 członków sztabu generalnego i 5 ludowych komisarzy wojskowych.

«Action Française» donosi, że położenie w Moskwie budzi obawy, ponieważ Lenin nie może już zaskoczyć autorytetu.

Lenin i Trocki przygotowują się do opuszczenia Moskwy.

### Kołczak wyjęty z pod prawa.

Rada komisarzy ludowych, zgodnie z życzeniami proletariatu rosyjskiego i pracujących klas na Syberji postanowiła:

1) Były admirał carski Kołczak, który przybrał sobie samoszańco tytuł snajwyższego regenta i jego rada ministrów, są niniejszem wyjęci z pod prawa. Wszyscy faworyci i agenci Kołczaka i sprzymierzeni dowódcy na Syberji, mają być natychmiast aresztowani, gdziekolwiek się nawiną.

Dekret zawiera mnóstwo jeszcze innych gróźb, skierowanych przeciwko Kołczakowi i tym wszystkim, co go popierają lub z nim utrzymują tylko stosunki.

Wątpiwa, czy podobnymi dekretemi Lenin uratuje swoją pozycję.

### Przygotowania bolszewików do odrotu z Kijowa.

Osoby świeżo przybyłe z Kijowa opowiadają, że pod wpływem zwycięstw Denikina i wojsk polskich na Wołyniu bolszewicy rozpoczęli ewakuację Kijowa, wywoła przedewszystkiem bogactwa, zagrabione w tem mieście. Na Dnieprze stoją w pogotowiu statki parowe. Wszyscy naczelni dygnitarze bolszewicy, zwłaszcza komisarze czereszycyżek już dawniej wyjechali.

### Sprawozdanie komitetu odeskiego o pogromach żydowskich.

Odeski komitet żydowski przedłożył konferencji pokojowej, dokładne sprawozdanie o pogromach na Ukrainie. W Elyzawetgradzie trwał pogrom 2 dni, przyczem zabito 315 żydów. W miejscowości Bagra została cała ludność, z wyjątkiem jednej kobiety i 5-ga dzieci, wymordowana. W Płoskirowie zabito 5,500 żydów. W Złotopolu pogrom trwał 3 dni. W Niemirowie pogrom trwał 6 dni i zabito 200 żydów. W Kubiczu wymordowano całą ludność żydowską. Pogromy odbyły się prawie we wszystkich większych miastach.

## TELEGRAMY.

### Odezwa Arcybiskupa warszawskiego.

WARSZAWA (25 bm.) — Arcybiskup warszawski wydał w dniu 23-go bm. odezwę do duchowieństwa i wiernych, nawołującą do niesienia czynnej pomocy szklanemu Śląskowi. Odezwa się kończy wezwaniem: Niech więc każdy spieszy z tem, co dać może! Niech płyną ofiary słońca, poświęcenia, odzleży, groszale!

### Sejusz węgiersko-rumuński-polski.

WIEN (26 bm.) — Konserwatyści węgierscy dają do ścisłego połączenia z Rumunją, aby następnie zawrzeć przymierze z Austrią i Polską.

### Monarchiczna agitacja na Węgrzech.

WIEN (25 bm.) «N. Fr. Presse» donosi z Budapesztu, że prawdopodobnie przyjdzie do utworzenia dyrektorjatu na Węgrzech, w csem odegra także rolę Andassy.

Agitacja monarchiczna na Węgrzech jest dalej uprawiana, a to za arcyksięciem Józefem albo za rzeccy arcyksiężem Otona, najstarszego syna b. cesarza Karola, poza tem pewne grupy są także zwolennikami wprowadzenia na tron węgierski obcej dynastji.

### Przeciw pogromom na Ukrainie.

WARSZAWA (26 bm.) — Po drugim zamieszaniu faktów o pogromach na Ukrainie, działacze żydowscy zdecydowali się nareszcie przyznać, że pogromy na Ukrainie istotnie były. Obradująca tu konferencja sjonistyczna uchwaliła protest przeciw rzediom żydów na Ukrainie.

Rezolucja uchwalona na zjeździe zwraca się do Ententy z prośbą o położenie kresu tym strasznym ekscesom, stanowiącym hańbę ludzkości. Ustalono, że pogromów dopuszczają się wojska Petlury.

### Dni grozy w Petersburgu.

KRAKOW (PAT). Niesprawdzone dotąd pogłoski rozszerzane przez uchodźców z Helsingforsu, przedstawia terror i postrach, jakie zapanowały w Petersburgu, w jaskrawych barwach. Głowa czereszycyżki Peters zarządza ustawicznie masowe egzekucje. Karze się nietylko za posiadanie broni, ale także nawet za noszenie zwykłych butów.

Ofiary porywa się w nocy, biciem pozbawia się przytomności i wznosi do Newy z mostu św. Trójcy.

### Umowa litewsko-niemiecka

KOWNO (26 bm.) — Rząd Taryby zawarł umowę z rządem niemieckim co do dzierżawy taboru kolejowego, którego państwo litewskie dotychczas nie posiada.

Państwo litewskie wydzierżawia określoną liczbę lokomotyw i wagonów aż do czasu przejścia całego taboru na własność rządu litewskiego.

### Komisja będzie badała.

LYON, 23. VIII. (PAT). Radjotel. st. warsz.). Komisja międzysejsojsznicza, która wyjechała z Berlina na Śląsk, składa się z generała Dupont (Francja), gen. Malcolm (Wielka Brytania), gen. Beneivenga (Włochy), pułk. Goodyear (Stany Zjednoczone) ma pełnomocnictwa daleko idące.

Przeprowadzi ona nietylko śledztwo w celu ustalenia pochodzenia i przyczyn rozruchów, ale dążyć także do czuwania nad podjęciem pracy w kopalniach i przygotowaniem zarządzeń plebiscytowych. Rozpatrzy ona wreszcie, czy nie byłoby wskazaniem w interesie ogólnego pokoju przyspieszenie, niezależnie od terminu, przewidzianego przez traktat pokojowy, w porozumieniu z władzami niemieckimi, terminu okupacji tymczasowej Górnej Śląska przez wojska aliantów.

### Piękna uroczystość.

Dzień wczorajszy był widownią niezwykle pięknej uroczystości — poświęcenia i doręczenia sztandaru 13-mu pułkowi ulanów majora Dąbrowskiego (Dzieci wileńskie). Ceremonja odbywał się w Katedrze Wileńskiej oraz na placu katedralnym, gdzie się zgromadziły oddziały wojsk piechoty, artylerji i kawalerji w szyku pieszym. Tymi kawalerszami byli własnie solenizanci, chluba naszego Wilna i Wileńszczyzny — Dąbrowscy. O godzinie 10-tej przybył do katedry wityny dźwiękami masurka «Jeszcze Polska nie zginęła» generał Rydz Smigły w otoczeniu świty wojskowej. Po przywitaniu się z szeregami ustawionych na placu wojsk udał się gen. Rydz Smigły do wnętrza Katedry, gdzie sajal wraz ze świtą miejsce w prebyterjum. Masę uroczystą celebrował ks. prałat Sadowski, zaś podniosłe kazanie okolicznościowe wygłosił znany kaznodzieja prebostwa kościoła-podominikańskiego ks. Adam Kuleszo.

Po skończonem kazaniu celebrians w otoczeniu duchowieństwa i wyższych wojskowych z gen. Rydzem — Smigłym na czele udał się do portalu katedry, by wobec zgromadzonych na placu wojsk dokonać poświęcenia sztandaru, który jest darem Koła Polek. Gdy obrzęd poświęcenia dokonano, generał Rydz Smigły wiał sztandar z ręk delegatów Koła Polek i wręczył go sławnemu dowódcy 13 pułku ulanów major. Dąbrowskiemu, który przyjął sztandar kłękając na jedno kolano.

Na zakończenie odbyła się defilada wojsk ulicą S to Jerską. Uroczystości towarzyszyły tłumy publiczności wileńskiej, gdyż niejeden z wilan w sławnych szeregach Dąbrowscyków ma swoich krewnych lub znajomych. Nic więc dziwnego, że uroczystość wczorajsza radosnem odbiła się echem w sercach wszystkich wilan.

## W sprawie powrotu uchodźców.

W związku z licznymi artykułami oraz wzmiankami pojawiającymi się w różnych pismach w kwestji Polaków, znajdujących się jeszcze poza granicami Państwa Polskiego i w celu uspokojenia opinii publicznej, Państwowy Urząd do Spraw Powrotu Jeńców, Uchodźców i Robotników uprasza o umieszczenie następującego wyjaśnienia.

Sprawa repatriacji wszystkich Polaków, którzy z powodu wojny europejskiej znaleźli się poza granicami Polski, a więc jeńców żołnierskich dawnych armii państw centralnych i Rosji, t. zw. niesłużących uchodźców, a właściwie wygnanców, czyli tych wszystkich mieszkańców Kongresówki, których ustępujące wojska rosyjskie bądź też działania wojenne zmusiły do opuszczenia swoich siedzib, mieszkańców Galicji, którzy z tychże samych powodów miejsca zamieszkania opuścili, robotników Polaków, wywiezionych przymusowo na roboty do Niemiec, jako też tych wszystkich robotników sezonowych, którzy wskutek wybuchu wojny poza granicami Polski zatrzymani zostali i wogóle tych wszystkich, których wojna europejska w jakikolwiek bądź sposób z ich siedzib wyrzuciła — jest jedną z najważniejszych agend Państwowego Urzędu.

Państwowy urząd od samego początku swego istnienia działa w kierunku powyższym, bądź to za pośrednictwem placówek konsularnych i dyplomatycznych, bądź też przez własne specjalne w tym celu wysłane misje, działające w ścisłym porozumieniu z przedstawicielstwami polskimi za granicą.

Obecnie państwowy urząd posiada następujące placówki zagraniczne: Ekspozytura w Paryżu, w Wiedniu, Misja Wschodnia z siedzibą: w Bukareszcie, w Konstantynopolu, z sakresem działania na Syberję, Bułgarię, Albanję, Grecję, Małą Azję, Turcję i Taszkent, Misja Włoska z siedzibą w Rzymie i we Fiume, wreszcie misja Krymsko-Kaukaska obejmująca swoją działalnością również południową Rosję. Ponadto specjalnie sprawami Jur zajmie się w Berlinie p. Konsul Rose, a w Londynie poselstwo polskie.

W danej chwili Państwowy Urząd posiada prawie ze wszystkich zakątków świata szczegółowe dane co do ilości i losu przebywających tamże Polaków.

Sprawą całą gorąco interesuje się Rząd, jak i Sejm.

Od początku swego istnienia, t. j. od 29 listopada 1918 roku do chwili obecnej powróciło do Polski przez etapy Państwowego Urzędu:

jeńców Polaków 369,529  
uchodźców » 418,650  
Razem 788,179

Niezależnie od jeńców i uchodźców Polaków przeszło przez etapy Urzędu 589 542 jeńców innych narodowości.

Dalsza repatriacja w toku. Trudności zarówno natury finansowej, jak i technicznej olbrzymie. Pobieżne tylko obliczenia wykazują, iż na repatriację rodaków naszych z Zachodniej Syberji potrzeba byłoby wyasygnować na przeciąg 4-miesięczny około 60 milionów marek.

Ogromnie ważną jest również kwestja polityczna, kogo i w jakim porządku do kraju sprowadzać należy, a w związku z tem trudna bardzo w dzisiejszym momencie polityka reemigracyjna.

Niemniej praca postępuje i Państwowy Urząd do Spraw Powrotu Jeńców, Uchodźców i Robotników może zapewnić, że zrobione zostało i zrobionem na przyszłość będzie wszystko, co w obecnej chwili i przy obecnych warunkach kro-

bić można. W końcu Państwowy Urząd musi zaznaczyć, iż samem ubolewaniem i krytyką w kierunku Rządu, który robi co może, sprawy naprzód się nie posunie, a wywoła tylko niepotrzebne rozgoryczenie i niesadowolenie, tem sakodliwsze, że wywołane niezajomością sprawy.

Państwowy Urząd uprasza wszystkich, którzy posiadają jakiegokolwiek dane o sytuacji rodaków za granicą, o podzielenie się swoimi wiadomościami z Państwowym Urzędem, najlepiej drogą piśmienną pod adresem Królewska 23.

## Sprawozdanie z nadzwyczajnego, walnego zebrania Towarzystwa Polskiego Białego Krzyża, Okręgu Wileńskiego z dn. 22 sierpn.

Zebranie odbyło się przy udziale licznych członków towarzystw, należących do Polskiego Białego Krzyża w Wilnie. Na przewodniczącego obrano ks. Olszańskiego, który zagalił posiedzenie, a następnie zdał sprawozdanie z dotychczasowej działalności Towarzystwa. Do Polskiego Białego Krzyża w Wilnie wstąpiły następujące instytucje: «Pomoc Żołnierzowi Polakiem», «Koło Polek», «Komitet Pań i «Koło P. B. K. przy Centrali Związków Zawodowych»; tym instytucjom Polski Biały Krzyż udzielił subwydja i dano pieniądze na otwarcie ochrony dla sierot po wojakowych, na otwarcie domów noclegowych dla żołnierscy, na urządzenie lazienki na dworcu kolejowym dla żołnierscy, oprócz tego dano większą sumę na zapomogi dla rodziny żołnierscy. — Z inicjatywy Polskiego Białego Krzyża, P. Komitet Pań ma zamiar otworzyć szwalnię bielizny i ubrań dla żołnierscy. P. Biały Krzyż sprowadza również towary i produkty dla instytucji, zrzeszonych pod jego egidą.

Ks. Olszański zdał następnie relację ze swej podróży do Warszawy i z porozumienia się z p. Paderewską, która jest założycielką P. B. K. w Warszawie i stoi na jego czele.

P. Paderewska zainteresowała się działalnością Okręgu Wileńskiego i obiecała swą pomoc.

W najbliższym czasie przyjdą materiały dla szwalni, które P. Biały Krzyż Okręgu Wileńskiego zakupił w Warszawie. Oprócz tego, ks. Olszański dostał pożyczkę w Warszawie od Zarządu Naczelnego, 25,000 mk. jako kapitał obrotowy, na pierwszy transport produktów do składnicy w Wilnie.

W nieobecności skarbniczki, sekretarza Zarządu p. Szadurska odczytała sprawozdanie kasowe za czas od dn. 1 lipca do 22 sierpnia. Przychód wynosił 100, 211 mk. 40 f. (subwydjum z Warszawy i składki członkowskie). Roschód zaś 78,692 mk. 65 f. (subwydja udzielone instytucjom). Pozostało w kasie na dzień 22 sierpnia 21,518 m. 75 f. Zarząd P. Białego Krzyża był tymczasowy, urządzone więc nowe wybory. Do Zarządu weszli: ks. Olszański, hr. Wielhorska, p. Wilcowska, p. Szostakowska, p. Derkówna, p. Szadurska, p. Łopacińska Ewelina, p. Burhardt, p. Łopaciński Ezebjusz; do komisji rewizyjnej: p. Hryniewiczówna, p. Romero-wa, p. Czarnocka, p. Reniger, d-r. Waszkiewicz.

Sądymy że publiczność obznajmiona z działalnością Polskiego Białego Krzyża sympatycznie odniecie się do tego Towarzystwa i gościnnie z ofiarą dla żołnierscy Polskiego i dla Ofiar Wojny.

Kto nie może ofiarować swej współpracy niech złoży datek pieniężny; najmniejsze kwoty są przyjmowane z wdzięcznością. Sekretariat Towarzystwa mieści się przy ul. Św. Michalskiej № 5. Biuro otwarte od 11-ej do 2-ej.

## Jak Niemcy ogołacali Polskę ze złota i srebra.

Ukazują się obecnie na światło dzienne różne nakulśowe machinacje niemieckie, mające na celu wywóz złota z Polski do Niemiec.

«Gas. Polska» ogłasza ciekawe w tym względzie rewelacje.

System i planowy zakup złota, srebra i kosztowności w Niemieckiem General-Gubernatorstwie Warszawskiem zaczął się w końcu 1916 roku. Złoto było dostarczane do Banku Rzeszy Niemieckiej. Srebro zaś do Urzędu Skarbowego Rzeszy Niemieckiej w Berlinie, kosztowności do Monopolu Djamentów niemiecko-afrykańskiego, w celu otrzymania wartości ich w złocie.

Istniały różne sposoby dla ściągania złota do kasy szefa administracji cywilnej w Warszawie. Ustawiony był specjalny podatek od cukru, nałożony w złocie, pobierany w wysokości 50 marek od cełnarzu metrycznego. Wydawano przepustki na przejazd kolejami za opłatą w złocie, zorganizowane wreszcie cały sztab pośredników, którzy wylali złoto i srebro od ludności. Poszukiwania archiwalne, przeprowadzone przez Główny Urząd Likwidacyjny ustaliły, że głównym pośrednikiem przy dostawie złota i srebra dla Niemiec był Moses Szpira vel Spiro, oraz w mniejszej mierze B. Warszawski, z którym Sekcja Finansowa General-Gub. Warszawskiego zawarła w styczniu 1917 roku umowę na kupno złota w kawałkach, starego srebra i rubli srebrnych przez konsorzjum kapców, reprezentowanych przez wyżej wymienionych Szpirę i Warszawskiego.

Zarobki Szpiry musiały być znaczne, skoro podpisał on 9-gą pożyczkę wojenną niemiecką d. 9 października 1918 roku na sumę miliona marek.

Na zasadzie dotychczasowych poszukiwań archiwalnych ustalono, że Niemcy oficjalnie wywieźli z terenu b. Gen. Gub. Warszawskiego 25 milionów marek w złocie, 22,000 kilogramów srebra i drogich kamieni na ogólną sumę jednego miliona marek.

Nie figurują w aktach, oczywiście, znaczne sumy złota, srebra i kamieni drogocennych, wywiezione w cichem porozumieniu się z Niemcami ich pośrednikami — drogą nielegalną, w formie t. zw. eszmuglu.

Przypuszczając jednak możemy bez zastrzeżeń, że ta ostatnia ilość bez wątpienia przewyższała kilkakrotnie sumy oficjalne.

W dalszym ciągu «Gas. Polska» ogłasza listę imienną tych osób, które otrzymały pozwolenie od Niemców na zakup i sprzedaż okupantom złota, srebra i drogocennych kamieni.

Na liście tej figurują wyłącznie nazwiska żydowskie.

## Głosy Ziemi Synów.

Do Wysokiego Sejmu Polskiego w Warszawie.

My, mieszkańcy 24 wsi i zaścianków, gminy Międzyrzeckiej, Staro-Trockiej parafji, Trockiego powiatu, Wileńskiej gubernji, z dziadów i pradziadów Polacy, myślący, mówiący i modlący się po polsku, wyrażamy niniejszym swą niezłomną wolę przynależności tylko do Polski. Wszelkie zakusy przymusowego wcielenia nas do Litwy, Rosji lub Niemiec, będziemy swalczali wszelkimi sposobami tak nam Bóg dopomóci! Przeto najpokorniej prosimy Wysoki Sejm i Rząd Polski zarządzić jaknajrychlej wybory posłów z ziemi naszej Trockiej do Sejmu Polskiego, abyśmy mieli tam swego przedstawiciela myśli naszej, a wyrażiciela przywiązania i miłości do swojej Ojczyzny Polaki. Stwierdzamy to własnoręcznie podpisami, wybrani przedstawiciele wsi i zaścianków od imienia 3.438 osób.

(Podpisów 37).

Do Wysokiego Sejmu w Warszawie.

My, mieszkańcy Wileńskiej gub. parafji Olita. My, wiary rzymskokatolickiej Polacy, prosimy o wywobudzenie z pod władzy litewskiej. Okolica Razars.

(Podpisów 28).

Do Wysokiego Sejmu w Warszawie

My, mieszkańcy miasteczka Hanuszyski, powiatu Trockiego, ziemi Wileńskiej, szując się Polakami, prosimy Wysoki Sejm o przyłączenie nas do Państwa Polskiego i jaknajprędzej wyznaczenie wyborów do Sejmu z naszego powiatu.

(Podpisów 78).

Do Wysokiego Sejmu w Warszawie.

My, mieszkańcy Wileńskiej gubernji Trockiego powiatu w rejonie: Butrymańskiej, Puńskiej i Pioszuńskiej parafji wyznania proroka Mahometa, Tatarzy, uważamy siebie za słanych z narodem Polskim i chcemy dzielić nadal szczęście i niedolę z Ojczyzną wspólną, walcząc wspólnie w szeregach bratnich.

Żądamy włączenia ziem naszych Polski i przeprowadzenia wyborów do Sejmu, i czekamy tego jaknajprędzej, i oświadczamy, że z bronią w ręku gotowi jesteśmy bronić się przeciw Niemcom i najerdzcom.

(Podpisów 55).

Identycznej treści podanie złożyli Tatarzy mieszkający w parafji Piwo-szuńskiej okolicy Trokiskiej i Wojkuciskiej i mieszkańcy parafji Butrymańskiej.

(Podpisów 65).

Do Wysokiego Sejmu Ustawodawczego w Warszawie.

My, mieszkańcy wsi Angleniki, powiatu Trockiego, prosimy Wysoki Sejm o niezwłoczne przyłączenie nas do Państwa Polskiego, gdyż jesteśmy Polakami i gorąco pragniemy należeć do Polski. Jednocześnie prosimy o jaknajprędzej powołanie posłów do Sejmu w Warszawie.

(Podpisów 50).

Do Wysokiego Sejmu w Warszawie.

Uścześnień woli z oswekodzenia nas z ciężkiej niewoli, my mieszkańcy wsi Romanowo, powiatu Trockiego zawiadamiamy Sejm Polski, że my tu wszyscy zawsze byliśmy Polakami, gorąco kochamy swoją ojczyznę Polskę i pragniemy jaknajprędzej do Niej należeć.

Żadnej innej władzy nie uznajemy i nie chcemy, dla tego prosimy najpokorniej Wysoki Sejm, ażeby niezwłocznie powołał posłów z naszego powiatu.

(Podpisów 28).

Mieszkańcy wsi Pateryszki i majątku Juchniński powiatu Trockiego żądają przyłączenia do Polski. Ani do Litwy, ani do Rosji lub Niemiec należeć nie chcą.

(Podpisów 86).

Podobnej treści złożyli mieszkańcy okolicy Onkszańce.

(Podpisów 106).

Do Wysokiego Sejmu w Warszawie.

Wyzwoleni z okydniej niewoli my, mieszkańcy wsi Sudwojski, powiatu Trockiego, wyrażamy naszą niezłomną wolę należeć do Państwa Polskiego, gdyż rozmawiamy i modlimy się po Polsku. Ani do Litwy, ani do Niemiec lub Rosji należeć nie chcemy i nie zgodzimy się. Prosimy o niezwłoczne wyznaczenie wyborów do Sejmu w naszym powiecie.

(Podpisów 98).

Identycznej treści podanie złożyli mieszkańcy wsi Pasamawie, Jaciancy, Oherańce i Dołkitany powiatu Trockiego.

(Podpisów 227).

Do Wysokiego Sejmu w Warszawie.

My, mieszkańcy okolicy Ejnerancy, powiatu Trockiego (prosimy Wysoki Sejm o jaknajprędzej przyłączenie nas do Państwa Polskiego, gdyż jesteśmy

Polakami i gorąco pragniemy należeć do Polaki. Jednocześnie prosimy o powołanie do Sejmu w Warszawie z naszego powiatu.  
(Podpisów 292).

Do Sejmu, Naczelnika Państwa, Dowództwa wojskowego i Rządu Polskiego.

My, odwieczni potomkowie mieszkańców wsi, zaścianków i dworów parafii Płosznickiej powiatu Trockiego guberni Wileńskiej wzywamy Sejm, Naczelnik Dowództwo i Rząd Polski o wejście w to, co u nas się dzieje. Zatrzyście w dusze i serca nasze, czy nie odpowiedzą one więcej aniżeli na Śląsku, Spółku it.d.

Czy wiecie o bezczeszczeniu naszego języka, o szykanach z narodowości naszej, potwarzach, jakie rzucają nam Litwini, nie Litwini, lecz Turyba na wspólnie z Niemcami. Czy długo będzie nas utrzymywać w strachu o chleb powszedni za to, że posłałszy swoich synów do wojsk polskich by wywalczyli swobodę i wolność jak sobie jak i mniejszości litewskiej. Grozą aresztami, mają konfiskować nasze chudoby za to.

Żądamy wcielenia ziem naszych do Polski; oświadczamy przed całym światem, że jesteśmy Polakami; czekamy niedługo narazicie nas! przedstawiciele wybrani opowiedzą w Sejmie Polskim, co się dzieje u nas.

Oświadczamy: że żadna przemoc nas nie oderwie od Polski ukochanej, i wymarzonej wolności przez dziadów i pradziadów naszych jako powstańców 31 i 63 roku. Złączymy się z prochami ich, one nas wzywają, jeżeli polska odzież nie nastąpi, to większość nas rzuci na pastwę i zgłuszą płomiem swoje chudoby i z orężem w dłoni saszczymy walczyć o wolność tego kraju.

Ratujcie!  
(Podpisów 154).

Przy pomocy Boskiej i waleznego Wojska Polskiego nasz kraj został oswoobodzony od przemozy bolszewickiej i niemieckiej. My, cniąc się swobodnymi obywatelami tego kraju, podpisami naszymi stwierdzamy nie przełomną wolę naszą na przyłączenie nas do Królestwa Polskiego.

Gmina Podbrzezie, guberni Wileńskiej i powiatu.  
(Podpisów 552)

**KRONIKA.**

**KALENDARZYK.**

Dziś: Cezarego, Przen. św. Kazimierza.  
Jutro: Augustyna.  
Pojutrze: Ścięcie św. Jana Chr.  
Wachód słońca—o g. 4 m. 55.  
Zachód słońca—o g. 7 m. 8

**WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.**

— Dziś, we środę, w nowoutwartym kościele Pociessenia M. Boskiej (po-Angustjańskim) rozpoczyna się uroczystość ku cici św. Augustyna. Niezapy o godz. 4 wiecz.  
Jutro, t. j. w czwartek, pierwsza Msza św. o godz. 8-ej, suma z kazaniem o godz. 10-ej, niezapy konkursyjnie o godz. 4-ej wieczorem.

**Z WILNA.**

— **Przypomnienie.** Magistrat miasta Wilna przypomina najmniejszym abonentom energii mechanicznej, że puszczanie w ruch motorów w czasie na pół godziny przed zapadnięciem zmroku do godz. 12-ej w nocy jest wzbronione.

— **Na doręczną pomoc dla uchodźców z Górnego Śląska** wyplaciła Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego w Cieszynie na ręce Komitetu Górnośląskiego w Piotrowicach (Ks. Cieszyńskie) kwoty 20,000 k. i 30 k. czyli razem 50,000 k., a nadto przeznaczyła na ten cel jeszcze dalsze 100,000 k.

Wobec olbrzymich potrzeb jest to kropla na rozpaloną blachę.

Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego wzywa za pośrednictwem naszego pisma do składania ofiar na ten cel i nadsyłania bezwzględnie pod adresem «Bank Rolniczy» w Cieszynie, na ofiary wojny.

— **Zarząd ogródków działkowych** (pół kolojki letnich) u przejmie presi wszystkie osoby, które pracowały w tych ogródkach o laskawie przyjdzie we jutro 28-go bm. o g. 6 w. Mała Pohulanka № 8 dla sprawozdania.

— **Sekoja Aprowizacyjna** m. Wilna, uwzględniając liczne prośby biedniejszej publiczności, która nie zdążyła wykupić produktów, wydawanych w sklepach roszdzielczych na odstinki kart żywnościowych №№ 2, 3, 4, 5 i 6 to jest cukru, tłuszczów, maki żytniej i krup jęczmiennych przedłużyła jeszcze termin wykupienia tych produktów do soboty 30-go bm. Sekcja Aprowizacjijy przedsawszakże, że jest to już termin ostateczny,

któ więc do tego czasu wspomnianych produktów nie wykupi, utraci wogóle prawo do ich otrzymania.

— **Zawiadomienie.** Biuro wysłało pasportów i przepustek przy Komisarzy m. Wilna zostało przeniesione z Placu Katedralnego na ul. Uniwersytecką do domu № 6 (dawn. kancel. gen.-gub.).

— **Wyjazd do Mińska.** Grupa żydów w liczbie 272 osób wstąpiło podanie do władz o pozwolenie na wyjazd do Mińska.

— **Niewłaściciel.** Jak nas informują, na stacji Wilno używane są dotychczas plecaczki rosyjskie. Czyby dyrekcja kolei liczyła się jeszcze z możliwością powrotu do Wilna Rosjan?

— **Ilu będzie wyborców?** Wedle obliczeń Głównego Komitetu Wyborczego ogólna liczba wyborców m. Wilna będzie wynosiła 69,500 osób, włączając w to chrześcijan i żydów.

Przy sprawdzaniu list wyborczych zapisało się dodatkowo 17 tysięcy ludzi!

— **Program „Swietiloy”** P. Ż. P. Środa 27 bm. Prelekcja p. por. Włodzimierza Sekundy na temat: «Wiry» Sienkiewicza o g. 8 w.

Piątek 29 bm. Pogadanka przyrodnicza p. Hanny Żurawskiej.

Sobota 30 bm. Wieczorek muzyczny. Tańce.

Początek o 7 i pół w.

— **Podatek jednorazowy od dochodu na rzecz m. Wilna.** Wobec tego, że Kasa miejska nie zdążyła przyjąć jednorazowego podatku od wszystkich płatników wskutek ich ogromnego napływu w ostatecznym terminie, to jest 25-go bm., termin złożenia ankiety i wypłacenia podatku przedłuża się do środy 3 września rb.

Po upływie tego terminu będzie pobierana kara.

— **Polski Teatr Nowoczesny.** Dwunasty program Teatru Nowoczesnego, który dziś będzie produkowany po raz ostatni, — wypełni wyborna operetka w i akcie Lincke «Dziewczyna z Sercem», z pp. Wojnowską, Szczuką i Wzorczykowskim w rolach głównych, nadto urozmaicony dział koncertowy, w którym wystąpią wszystkie siły artystyczne teatru.

Program uzupełniają produkcje baletowe.

Wykonane zostaną: taniec klasyczny, oraz polka charakterystyczna w układzie baletmistrza J. Ciesielskiego.

Kasa czynna jest codziennie II—I i od 4-ej godz. wiecz. do końca przedstawienia.

Początek widowisk o g. 7 i 9 w.

Jutro, we czwartek, — całkowita zmiana programu.

**Z prowincji.**

— **Oniepodzielność trockiego powiatu.** W ubiegłą niedzielę (17 bm.) w Nowych Trokach odbyła się narada przedstawicieli gmin powiatu Trockiego. Litwini i Polacy byli reprezentowani mniej więcej w równej ilości. Zebrani jednogłośnie uchwalili nie dopuścić do rozczłonkowania powiatu Trockiego, i zachować za wszelką ceną jego łączność z Polską, chociażby w formie przyłączenia powiatu do Polski.

Wybrano delegację z 3 osób — jednego obywatela—Polaka i z włościan — Litwinów, która ma czynić starania w sprawie przyłączenia całego pow. Trockiego do Polski.

— **W Uhowie** powiatu Białostockiego obchodzą 15 sierpnia rzadką uroczystość poświęcenia nowego kościoła. Budowę murów świątyni rozpoczął wnosić ks. Stanisław Klim po ogłoszeniu wojny Rosyjsko-Niemieckiej. Po wkroczeniu Niemców w Łomżyńskie budowę przerwano. W dwa lata potem nastąpiła tranżlokata ks. Klime z Uhowa do Knyszyna. Mury nieprzykryte dachem, w skutek wilgoci i trwającej wciąż wojny, zaczęły się psuć i pękać. Potrzeba było bezwzględnie ratować rozpoczęte dzieło. Przy niezmiernie trudnych warunkach i ogromnym nakładzie pracy i poświęcenia udało się zakończyć świątynię, po dwóch latach pracy ustawicznej, dotychczasemu proboszczowi Uhowskiemu ks. Adamowi Abramowiczowi.

Dziś kościół uhowski strzelając swą wysmukłą wieżyczką, przykuwa przechodnia swą prostotą a zarazem pięknością. Wewnątrz posiada posadzkę kratkową, nowy ołtarz i nowy organ. Jestto pierwszy kościół «Wojenny» w diecezji Wileńskiej.

Przejeżdżny.

**WIADOMOŚCI URZEDOWE**  
**OBWIESZCZENIE.**

Wszystkie Instytucje społeczne i prywatne, wszystkie pracownie, zakłady, stowarzyszenia oraz osoby prywatne, zatrudniające u siebie pracowników, mają do dnia 10-go września r. b. złożyć w Magistracie (Dominikańska 3, pokój № 32). Wykaz pracowników z podaniem urzędu lub zatrudnienia, miejsca zamieszkania pracownika i wysokości pobieranej miesięcznie pensji lub zarobku.

Opóźnienie w złożeniu wykazu lub zamieszczenie fałszywych liczb będzie karane grzywną do wysokości 3000 rubli.

Jan Piłsudski  
Komisarz m. Wilna.

W. Abramowicz  
Prezydent m. Wilna.

20 sierpnia 1919 r.

**Pierwsze Organizacyjne Zebranie Ogólne T-stwa Wzajemnego Kredytu**

Rolników i Przemysłowców Ziemi Wileńskiej odbędzie się w dn. 28 sierpnia 1919 r. o godz. 6-ej w lokalu Związku Rolników Ziemi Wileńskiej (Zawalna 9).

- PORZĄDEK DZIENNY:
- Wybór władz T-stwa
    - 3-ch członków Zarządu,
    - 9-ciu członków Rady,
    - 3-ch członków Komisji Rewizyjnej i 3-ch kandydatów.
  - Naznaczenie sposobu i wysokości wynagrodzenia członkom Zarządu, Rady, Komitetu dyskontowego jak również Komisji Rewizyjnej.
  - Rozpatrzenie budżetu T-stwa.
- KOMISJA ORGANIZACYJNA**  
Ciecierski, hr. Zubieński, Skinder.

**Bank Towarzystw Spółdzielczych ODDZIAŁ W WILNIE. S-to Jerska 9**

złatwia wszelkie czynności w zakresie bankowości wchodzące, posiada bardzo gęstą sieć korespondentów w całym Państwie Polskim, jak również wyrobione stosunki zagranicą, nadaje się więc najbardziej do wszelkich czynności inkasowych i przekazowych. Jako nowość na gruncie wileńskim wprowadza Bank Tow. Spółdzielczych t. zw. «**Wkłady oszczędnościowe**», na poczet których przyjmowane będą wpłaty od 1 rb. począwszy. Szczególniejszą uwagę nowy oddział Banku Tow. Spółdzielczych zwracać będzie na potrzeby kredytowe spółek pieniężnych i zarobkowych, t. j. Towarzystw Wzajemnego Kredytu, Drobny Kredyt, Spółek Handlowo-rolniczych i innych wytwórczych. Oddział Banku czynnym będzie w dni powszednie od godz. 9—3. [Adres telegraficzny: TOWBANK WILNO.

**Uniwersytet Wileński** wzywa dostawców do składania ofert na dostawę **drzewa opałowego**, potrzebnego dla Uniwersytetu na zimę r. 1919/20 w ilości nie mniej 1000 sześciennych sążni.

O szczegółach warunków dostawy dowiedzieć się można w kancelarii Uniwersytetu—ul. S-to Jaska od 10—11 codziennie oprócz niedziel i świąt.

**Dr. W. Wołodźko**  
Ordynator miejskiego szpitala chorób skór. i wenerycznych.  
Przyjmuje od 12—2 i od 5—6.  
**Ulica Zawalna 22.**

**Doktor D. Kenigsberg**  
Choroby skórne i weneryczne.  
Przyjmuje od 11—2, 4—7.  
S-to Jerska № 4.

**Dr. med. S. Kapłan**  
Spec. chorób wenerycznych i skórnych.  
Przyjmuje od 10—1 i 4—7. Piwna (d. Monastyraka) 6—9 obok Ostrej Bramy.

**Drukarnia**

**A. ks. Rutkowskiego**  
Królewska (Botaniczna) 7  
przyjmuje wszelkie obstarunki w zakresie drukarstwa wchodzące.

**Maszyny do pisania** kupuje, sprzedaje, naprawia, jako też przerabia tekst rosyjski na polski. Pierwszorządny zakład I. Kuznieca, Wilno, Tatarska 10

**Tłumaczenie** i pisanie podań przyjmuje Józefa Żebrowska, Kaukaska 14—4

**Magistrat m. Wilna**

przypomina niniejszem abonentom energii mechanicznej, że puszczanie w ruch motorów w czasie od 1/2 godz. przed zapadnięciem zmroku do godz. 12-ej w nocy jest wzbronione.

**Zakład introligatorski E. Z Aleksandrowicza** (Tatarska 11) wykonywa wszelkie roboty w zakresie fachu wchodzące. Szylidy i plakaty tłoczone ozdobnie oraz drukowane zwykłe.

**KUPIĘ MAJĄTEK**

**ZIEMSKI.** Oferty proszę nadsyłać szczegółowo hotel Żorża pokój 48 396

**Potrzebni są muzykanci,** grający na dętych instrumentach, do orkiestry 5 pułku piechoty Legjonów. Warunki: wikt, żołd żołnierski, ubranie i dodatek muzyczny. Zgłaszać się do kapelmistrza 5 p. p. Legj. Zarzeczce—Biały zauł. (orkiestra 5 p. p. Legj.) 252

Potrzebne mieszkanie od 2 do 10 pokoi, lokale pod sklepy, biura i t. p. poleca zaraz lokatorów. Biuro Komisowe «Spółnia» S-to Jerska 6 (obok «Lutub»).

**Sklep spożywczy z piwiarnią** i mieszkaniem sprzedam zaraz. W. Pohulanka 6—3 02

**Okazyjnie do sprzedania** eleganckie koszule damskie 25—30 Nadbrzeżna 4—14, od 12—8. 403

**Sprzedam parokenny wiejski wóz** Sapieżyńska 3—5 356

**SWEATERY WELNIANE DAMSKIE** ma do sprzedania T-wo «URJA» Jagiellońska № 3. 487

**Ktokolwiekby wiedział o miejscu pobytu żony mej, Heleny Łoposzyńskiej,** proszony jest zawiadomić na ul. Majańska № 4—Jerzego

**Osoba chorowita** prosi o ratunek serc miłośniczych, mając siostrę ociemniałą na swej opiece nie ma wyjścia z tak ciężkiej niedoli, uprasza o maszynę do krawieczyny lub materjalną pomoc. Ofiary proszę składać w adm. «Dz Wil» dla Antoniny.

**Zgubiono paszport** na imię Julji Z Chamskiej. Znalazcę proszę o odniesienie za wynagrodz. na Kalwaryjską 2—2 97